

Sygn. akt I ACz 1248/13

POSTANOWIENIE

dnia 07 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski
Sędziowie:	SSA Wojciech Kościołek SSO (del.) Krzysztof Hejosz (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 07 sierpnia 2013 r. w Krakowie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek zażalenia powoda od postanowienia

Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 15 kwietnia 2013 r. (sygn. akt I C 180/13)

p o s t a n a w i a:

uchylić zaskarżone postanowienie

Sygn. akt I ACz 1248/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2013 r. wydanym w sprawie z powództwa J. B. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o ustalenie i zapłatę (sygn. akt I C 180/13) odrzucił pozew. Jak wynika z pisemnego uzasadnienia sporządzonego do tego orzeczenia strona pozwana w zło-żonej odpowiedzi na pozew zgłosiła zarzut sprawy prawomocnie osądzonej i wniosła o odrzucenie pozwu. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 199 §1 pkt 2 k.p.c. sąd odrzuci pozew jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawo-mocnie osądzona. Zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a po-nadto tylko między tymi samymi stronami. Sąd pierwszej instancji przyjął, że wyrok prawo-mocny ma powagę rzeczy osądzonej co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia między tymi samymi stronami W celu ustalenia, czy zachodzi stan rzeczy prawomocnie osądzonej, należy zbadać i ustalić, na jakiej podstawie faktycznej i prawnej opierał się poprzedni wyrok, jak również na jakich twierdzeniach opiera się obecne powództwo, gdyż dopiero po zestawieniu tych danych można ocenić, czy zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Tożsamość roszczenia zachodzi wówczas, kiedy jednakowy jest nie tylko przedmiot, ale także podstawa roszczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pomiędzy roszczeniem dochodzonym w sprawie sygn. akt I C 595/08, a dochodzonym w niniejszym postępowaniu zachodzi niewątpliwie tożsamość stron postępowania. Powodem w sprawie sygn. akt I C 595/08 był powód w niniejszej sprawie, a stroną pozwaną – pozwana w niniejszej sprawie. Tożsama jest również

podstawa faktyczna żądania renty. Na podstawę faktyczną w niniejszej sprawie składają się bowiem: złamanie bliższej nasady kości ramiennej z uszkodzeniem splotu barkowego, brak odzyskania sprawności we władaniu ręką, stwierdzenie łącznie 35% trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie-korzystne rokowania do przywrócenia funkcji splotu barkowego. Natomiast w sprawie sygn. akt I C 595/08 na podstawę faktyczną żądania składały się: niezdolność powoda do samo- dzielnej egzystencji, utrata zdrowia, samodzielności i perspektyw powrotu do całkowitej sprawności fizycznej, realna obawa, że nigdy nie powróci do stanu sprawności fizycznej sprzed wypadku. Zdaniem sądu podstawy te należy traktować jako tożsame. W niniejszym postępowaniu powód nie powołał bowiem żadnych mogących uzasadniać dochodzone roszczenie faktów, które powstać miały po wydaniu wyroku z dnia 29 marca 2010 r. W szczególności nie można jako takich nowych okoliczności potraktować faktu wydania orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 15 czerwca 2011 r. stwierdzającego możliwość zatrudnienia powoda tylko w warunkach pracy chronionej oraz orzeczenia z dnia 19 grudnia 2011 r. stwierdzającego celowość przekwalifikowania powoda ze względu na niezdolność pracy w dotychczasowym zawodzie. Z orzeczeń tych nie wynika bowiem nic nowego w stosunku do okoliczności, które już zostały w sprawie sygn. akt I C 595/08 przez powoda zgłoszone i tych, które legły u podstawy wydanego w tej sprawie wyroku. W szczególności zaś powód nie powołał się na to, aby po wydaniu wyroku w sprawie sygn. akt I C 595/08 ujawniły się u niego nowe skutki wypadku, w szczególności uszczerbki na zdrowiu, które nie były brane pod uwagę jako podstawa faktyczna tego wyroku, podczas gdy podstawą wytoczenia powództwa mogłyby być tylko takie fakty, które powstały dopiero po wydaniu takiego wyroku, a w chwili jego wydania jeszcze nie istniały. Nadto wbrew twierdzeniom powoda z uzasadnienia wyroku z dnia 29 marca 2010 r. nie wynika bynajmniej, aby orzeczenie to nie zawierało ostatecznego rozstrzygnięcia w przedmiocie renty, a sąd uznał roszczenie za przedwczesne, albowiem w czasie wyrokowania nie było jeszcze możliwości ustalenia trwałości i zakresu uszczerbku na zdrowiu. Z uzasadnienia tego wynika bowiem, że sąd z jednej strony ustalił, że wypadek spowodował również konieczność zmiany zawodu, ale nie pozbawił powoda możliwości zatrudnienia, gdyż powód może się przekwalifikować. Nadto podstawą rozstrzygnięcia było nieudowodnienie przez powoda potrzeby pomocy osób trzecich oraz nieudowodnienie przesłanek renty skapitalizowanej za okres od dnia 1 listopada 2006 r. do dnia 29 lutego 2008 r. Powołując się na powyżej przedstawioną, tożsamą ze zgłoszoną w sprawie sygn. akt I C 595/08, podstawę faktyczną powód zgłosił w niniejszej sprawie żądania: ustalenia prawa do renty należnej od dnia 1 lutego 2010 r. zasądzenia renty w kwocie 3868,71 zł. tytułem renty płatnej z góry do 5-tego dnia każdego następującego miesiąca począwszy od dnia 1 stycznia 2013 r. wraz z odsetkami na wypadek niedotrzymania terminu płatności którejkolwiek z rat, kwoty 135404,85 zł. tytułem zapłaty zaległych świadczeń rentowych za okres od 1 lutego 2010 r. do 31 grudnia 2012 r. wraz z o odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu.

Zdaniem sądu pierwszej instancji tak sformułowane żądania również należy potraktować jako zawierające się w żądaniach zgłoszonych w sprawie sygn. akt I C 585/08. W sprawie tej powód bowiem domagał się również zasądzenia renty (wraz z odsetkami) za okres poczynając od dnia 1 marca 2008 r. na przyszłość, a zatem za okres obejmujący zarówno okres, za który w niniejszym postępowaniu powód domaga się renty skapitalizowanej (od 1 lutego 2010 r. do 31 grudnia 2012 r.) jak i zapłaty renty na przyszłość. Okoliczność, że w niniejszej sprawie powód domaga się renty w kwotowo wyższej wysokości jest w tym kontekście bez znaczenia, albowiem w przedmiocie żądania renty rozstrzygnięto w wyroku z dnia 29 marca 2010 r. negatywnie co do całości żądania, a zatem o tym, czy powodowi w ogóle należy się jakakolwiek renta, niezależnie od zgłaszanej przez powoda jej wysokości. W niniejszym postępowaniu powód wprawdzie zgłosił dodatkowo żądanie „ustalenia prawa do renty należnej od dnia 1 lutego 2010 r.” podczas gdy w sprawie I C 595/08 takie żądanie ustalenia wysłowione nie zostało. Tym niemniej sąd podzielił prezentowany w orzecznictwie (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 9 czerwca 1971 r. II CZ 59/71, OSNC 1971/12, poz. 226, uzasadnienie postanowienia SN z dnia 1 czerwca 2011 r. II CSK 427/10, LEX Nr 884996, uzasadnienie wyroku SN z dnia 9 grudnia 2011 r. III CSK 138/11, LEX Nr 1109267) pogląd, że żądanie zasądzenia mieści w sobie implicite żądanie ustalenia. Zgłoszone w sprawie I C 595/08 żądanie zasądzenia renty na przyszłość poczynając od dnia 1 marca 2008 r. zawierało zatem w sobie implicite żądanie ustalenia, że świadczenia takie powodowi się należą. Zatem negatywne rozstrzygnięcie w przedmiocie zasądzenia żądania zapłaty renty zawiera w sobie jednocześnie negatywne rozstrzygnięcie co do tego, czy powodowi w ogóle prawo do świadczeń rentowych w stosunku do strony pozwanej przysługuje. Powód nie może skutecznie dochodzić przeciwko temu samemu pozwanemu żądania ustalenia, że przysługuje mu prawo do określonego świadczenia jeżeli wcześniej żądanie spełnienia tego świadczenia zostało

przeciwko temu samemu pozwanemu oddalone jako bezzasadne lub nieudowodnione, a taki właśnie stan rzeczy zachodzi w niniejszej sprawie. Zatem stan rzeczy prawomocnie osądzony wyrokiem z dnia 29 marca 2010 r. w rozumieniu art. 366 i art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. zachodzi nie tylko w odniesieniu do zgłoszonych w niniejszej sprawie żądań zapłaty, lecz również w odniesieniu do zgłoszonego w niniejszej sprawie żądania ustalenia.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył powód zaskarżając go w całości i domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na stwierdzeniu, iż przedstawione przez powoda orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 15 czerwca 2011 r. oraz orzeczenie z dnia 19 grudnia 2011 r. stwierdzającego celowość przekwalifikowania powoda stanowią nowe okoliczności w sprawie np. brak konieczności opieki w życiu codziennym oraz możliwość przekwalifikowania zawodowego powoda, podczas gdy orzeczenia te zostały wydane po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie I C 595/08 i w związku z tym nie były one znane w dacie wyrokowania, a w sposób odmienny od dotychczasowego i trwały ustalają stan zdrowia powoda, a więc stanowią nowe dowody w sprawie. Nadto zarzucono w zażaleniu dopuszczenie się przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 marca 2010 r. w sprawie I C 595/08 ostatecznie rozstrzygnął o żądaniu renty, gdyż brak było jednoznacznych ustaleń co do trwałości uszkodzeń odniesionych w czasie wypadku przez powoda. W uzasadnieniu wniesionego zażalenia wskazano, że powód w niniejszej sprawie nie dochodzi tego samego roszczenia co w sprawie I C 595/08 bowiem opiera się ona na odmiennym stanie faktycznym. W czasie w/w procesu nie było możliwe pełne ustalenie stanu zdrowia powoda, a sąd orzekający w sprawie uznał, że brak jest jednoznacznych ustaleń co do trwałości uszkodzeń jakich doznał powód. Oznacza to, że sąd przyjął, że roszczenie powoda było w tamtej sprawie przedwczesne, bowiem nie było możliwe ustalenie jaki jest trwały uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego. Obecnie powód zamierza wykazać, że na dzień wniesienia pozwu można obecnie w sposób jednoznaczny ocenić aktualny stan jego zdrowia na podstawie przedłożonych do pozwu dokumentów oraz wnioskowanych innych dowodów, w tym dowodu z opinii instytutu naukowo-badawczego mającego ustalić na czym polega i jaka jest różnica pomiędzy aktualnym stanem zdrowia powoda, a stanem zdrowia ocenianym. Dopiero bowiem w drugiej połowie 2011 r. nastąpiło ostateczne unormowanie się stanu zdrowia powoda.

W złożonej odpowiedzi na zażalenie, strona pozwana wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego. W uzasadnieniu wskazano, że stan zdrowia powoda nie uległ zmianie od dnia 29 marca 2010 r. i brak jest podstaw do przyznania mu z tego tytułu renty. Już w trakcie postępowania w sprawie I C 595/08 wiadomym było, że stan ten nie ulegnie zasadniczej poprawie, a powód miał negatywne rokowania co do odzyskania sprawności fizycznej i możliwości wykonywania zawodu kielarskiego. Oznacza to, że jego stan zdrowia był już ustalony i utrwalony w 2010 r. Tym samym sprawa o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami została już prawomocnie zakończona gdyż w obydwu postępowaniach zachodzi tożsamość podmiotowa jak i przedmiotowa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: zażalenie jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań dotyczących zasadności wydania zaskarżonego postanowienia należy odnieść się do treści art. 366 k.p.c. zgodnie z którym wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, ponadto pomiędzy tymi samymi stronami. Przepis ten koresponduje bezpośrednio z unormowaniem zawartym w art. 365 k.p.c. gdyż prawomocność materialna w obu aspektach tj. powagi rzeczy osądzonej i mocy wiążącej, aktualizuje się w innym postępowaniu niż to, w którym wydano orzeczenie. Z powagą rzeczy osądzonej mamy do czynienia gdy przedmiot prawomocnie zakończonego procesu oraz przedmiot kolejnego procesu są idenetyczne, przy jednoczesnej tożsamości stron obu postępowań. Jako taka powaga rzeczy osądzonej jest negatywną i bezwzględną przesłanką procesową, której stwierdzenie prowadzi do obowiązku sądu rozpoznającego sprawę do odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 §1 pkt 2 k.p.c. Kodeks postępowania cywilnego kształtuje prawomocność materialną jako instytucję wyłącznie procesową, zakazująca odmiennego (moc wiążąca) lub ponownego (res iudicata) orzekania co do tej samej kwestii, niezależnie od zgodności uprzedniego rozstrzygnięcia z

prawem materialnym lub procesowym. W interesie publicznym oba aspekty prawomocności materialnej muszą być uwzględnione przez sąd z urzędu i uchylają się spod dyspozycji stron.

Odnosząc się bezpośrednio do motywów jakimi kierował się sąd pierwszej instancji wydając zaskarżone postanowienie, przedstawionych w pisemnym uzasadnieniu sporządzonym do zaskarżonego postanowienia należy wskazać również na to, że zastosowanie art. 199 §1 pkt 2 k.p.c. jest dopuszczalne wtedy gdy roszczenie poddane pod osąd jest tożsame z przedmiotem, który został z mocą powagi rzeczy osądzonej rozstrzygnięty w poprzednim postępowaniu – w tym przypadku w sprawie I C 595/08. Ocena tej tożsamości jest warunkowana tym, jak daleko sięgają przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej. W świetle art. 366 k.p.c. powagą tą objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Jak podkreśla się w literaturze (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Postępowanie rozpoznawcze. red. T. Ereciński, LexisNexis, Warszawa 2012, tomII, s.145) uwzględniając treść art. 187§1 pkt 1 oraz art. 321 §1 i art. 325 k.p.c. należy przyjąć, że przedmiot ten determinowany jest treścią przytoczonego w pozwie żądania w powiązaniu z uzasadniającym je zespołem okoliczności. Zasadnie zatem sąd pierwszej instancji skoncentrował się na dokonaniu porównania zakresu żądań zgłoszonych przez powoda w tym oraz wcześniejszym postępowaniu, jednakże ustalenia jakie zostały poczynione w tym zakresie nie są prawidłowe. Należy bowiem pamiętać, że rozstrzygnięcie o żądaniach stron sąd zamieszcza w sentencji wyroku. Stosowanie do tego, powszechnie przyjmuje się, że powagą rzeczy osądzonej objęta jest treść sentencji, atrybutu tego pozbawione jest natomiast jego uzasadnienie, które jednak może być pomocne dla ustalenia tego, o jakim żądaniu i związku z jaką podstawą faktyczną rozstrzygnięto. Motywy wyroku zawarte w jego uzasadnieniu nie uzyskują cech prawomocności i nie mogą kępować sądu przy wydawaniu innego orzeczenia. Mogą one służyć wyjaśnieniu treści sentencji, choćby nawet znalazły się w samej sentencji. Oznacza to, że uzasadnienie ma jedynie pomocniczą rolę w ustaleniu zakresu powagi rzeczy osądzonej. Wnioskowanie o przedmiocie wyrokowania na podstawie pism procesowych stron, pozwu, protokołu rozpraw itd. jest możliwe gdy uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone. Zatem w tej sprawie, sąd winien oprzeć się wyłącznie na treści sentencji wyroku Sądu Okręgowego wydanego w sprawie I C 595/08, a w razie wątpliwości odnieść się do twierdzeń zawartych w jego uzasadnieniu nie zapominając, że moc prawna wyroku ogranicza się do bezpośredniego przedmiotu wyrokowania, oraz że powagę rzeczy osądzonej ma tylko rozstrzygnięcie o żądaniu, nie rozciąga się ona na przesłanki orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 sierpnia 1971 r., II CR 287/71, OSNC 1972, nr 2, poz. 34).

Analiza wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie I C 595/08 prowadzi do wniosku, że oddalone zostało powództwo w zakresie dochodzonej renty w wysokości 1317 zł miesięcznie z tytułu niezdolności do pracy oraz zwiększonych potrzeb i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość. Sąd uznał za niezasadne roszczenie powoda w zakresie zasądzenia kwoty 15 936 zł tytułem skapitalizowanej renty liczonej od dnia 01 listopada 2006 r. do dnia 29 lutego 2008 r. Z uzasadnienia wyroku wynika, że zasadnie w tamtym postępowaniu zarzucono brak jednoznacznych ustaleń co do trwałości uszkodzenia zdrowia. Tymczasem zgodnie z art. 442 §2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W zakresie ustalenia trwałości uszkodzenia ciała, sąd powołał się tylko na stwierdzenie, że rokowania odnośnie przywrócenia funkcji spłotu barkowego są niekorzystne i zalecana jest rehabilitacja celu przywrócenia funkcji kończyny. Nadto sąd przyjął, że wypadek spowodował konieczność zmiany zawodu ale nie pozbawił powoda możliwości zatrudnienia i możliwe jest przekwalifikowanie się powoda aby niepełnosprawność nie stanowiła dla niego istotnej przeszkody w wykonywaniu pracy. Nie zostało także wykazane by powód wymagał nadal pomocy osób trzecich. Daje to podstawę do przyjęcia tezy, że sąd nie oddalił żądania zasądzenia renty jako niezasadnego ale z argumentacji sądu wynikało, że w momencie wyrokowania sąd uznał roszczenie rentowe jako przedwczesne gdyż w czasie wyrokowania nie było jeszcze możliwym ustalenie jednoznacznie co do trwałości i zakresu uszczerbku na zdrowiu. Konsekwencją zapatrywania, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się na rozstrzygnięcie o żądaniu w związku z jego podstawą jest to, że w kontekście przedmiotowym do uwzględnienia zarzutu powagi rzeczy osądzonej konieczne jest ustalenie identity dwóch elementów- żądania i jego podstawy, przy czym przez podstawę tę należy rozumieć podstawę faktyczną. O identity żądania i jego podstawy można mówić nie tylko wtedy gdy elementy te dokładnie pokrywają się ze sobą, a to w tej sprawie nie zachodzi. Dotyczy to m.in. okresu dochodzonej skapitalizowanej kwoty renty (por.

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1966 r. III CR 76/65 w sprawie w której sąd zasądził od pozwanego czynsz najmu w określonej kwocie, a kolejny proces dotyczył czynszu należnego za inny okres). Zasadność zarzutu powagi rzeczy osądzonej zanegowano w sprawie w której powód domagał się w pierwszym procesie ustalenia zakresu obowiązku pozwanego wypłacenia renty w przyszłości, w drugim zaś dochodził zasądzenia renty (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1969 r. II CZ 212/68, żądanie ustalenia, w jakim zakresie strona pozwana będzie zobowiązana do płacenia renty w przyszłości, nie jest identyczne z roszczeniem o świadczenie renty. Dlatego prawomocne oddalenie tego żądania nie może uzasadniać rzeczy osądzonej w sprawie o zasądzenie renty.) oraz w sprawie w której na rzecz powoda zasądzono określoną kwotę zadośćuczynienia, a w kolejnym procesie powód wystąpił żądaniem wyższej kwoty, twierdząc, że domaga się tej części zadośćuczynienia, której nie dochodził wcześniej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2009 r. II CSK 595/08).

Dodatkowo należy wskazać, że w przypadku wystąpienia w tej sprawie przesłanki z art. 366 k.p.c. należałoby przyjąć, że zachodzi tzw. prekluzja materiału procesowego. Chociaż prekluzją nie są objęte ustalenia faktyczne sądu, przyjmuje się, że prawomocny wyrok pociąga za sobą tzw. prekluzję faktów tj. prekluzję co do twierdzeń o okolicznościach faktycznych. Wyklucza ona dopuszczalność dalszego dążenia do odmiennego rozstrzygnięcia sprawy na podstawie faktów, które istniały w czasie, gdy toczyło się uprzednie postępowanie i mieściły się w granicach podstawy prawomocnie osądzzonego żądania. Jej oddziaływanie jest zatem ściśle związane z problematyką przedmiotowych i czasowych granic prawomocności. W tej konkretnie rozpoznawanej sprawie, skarżący zasadnie zarzucił, że fakty na które powołuje się w tym postępowaniu nie istniały wcześniej tj. w czasie gdy sąd pierwotnie rozpoznawał sprawę. Powództwo byłoby oparte na tym samym stanie faktycznym gdyby powód nie zgłosił twierdzeń, co do okoliczności faktycznej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, która już wtedy istniała i dlatego powództwo zostało oddalone. Tylko w takim przypadku nie mógłby wystąpić z ponownym powództwem przeciw temu samemu pozwanemu o ten sam przedmiot (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 05 czerwca 1954, II CO 26/54, z 02 lutego 2011 r. III CZP 128/10, z dnia 12 marca 2003 r. III CZP 97/02). Nadto z uwagi na zgłoszenie żądania w pozwie ustalenia prawa do renty, to żądanie to różnicuje obydwie sprawy.

Przede wszystkim należy jednak wskazać, że w orzeczeniu wydanym w poprzedniej sprawie tj. I C 595/13 zawarto rozstrzygnięcie w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Zasądzenie określonego świadczenia z art. 444 §1 i 2 nie wyłącza jedno-czesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (por. Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 12 kwietnia 1970 r. III PZP 34/69, OSNCP 1970, nr 12, poz. 217). Oznacza to, że sąd uznał, iż stan zdrowia powoda może ulec pogorszeniu oraz, że zdarzenie to może być źródłem dalszej szkody. Jeśli weźmie się pod uwagę obecną treść żądania pozwu oraz zawar-ty tam wniosek o dopuszczenie dowodu z ustalenia stanu zdrowia powoda poprzez porówna-nie stanu ówczesnych jego obrażeń a obecnymi dolegliwościami to można uznać, że powód powołuje się na ustabilizowanie obecnie skutków jego dolegliwości tj. na stan jaki nie został jednoznacznie przesądzony w pierwotnie prowadzonym postępowaniu. Zagadnienia te muszą jednak zostać wyjaśnione w trakcie prowadzonego postępowania dowodowego, a nie powin-ny stać się podstawą do odrzucenia pozwu bazując na stwierdzeniu, że stan zdrowia powoda był jednoznacznie ustalony i od tego czasu nie uległ on zmianie. Orzeczenie o odpowiedzial-ności pozwanego na przyszłość daje więc zatem powodowi możliwość wystąpienia z roszczeniem opisanym w pozwie, choć to na nim spoczywać będzie ciężar dowodu wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Tym samym nie jest zasadnym przyjęcie, że w tym przypadku znajdzie zastosowanie art. 366 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzec jak w sentencji.